

“Historia de un amor” – Luz Casal

Moje życie,Twoje życie wstążki dwie
Co ze sobą,jakoś nie chcą związać się
I na wietrze rozwieszzone
Wietrzą się w przeciwną stronę
A dlaczego - Kto to wie?
Moje życie,Twoje życie - jeden płacz
Z łez obeschłych na policzku gorzka sól
Moje ogień,Twoje woda
Ach doprawdy,słów mi szkoda,
Lecz nie mija serca ból
Więc dlaczego ciągnie mnie
Porą bzów,pierwszych bzów
By mnie mogły dłonie Twe
Objąć znów,tulić znów
Śnię,że mnie w ramionach trzymasz
I obietnic szepczesz sto
Których nigdy nie dotrzymasz
Nie dotrzymasz nigdy,bo
Moje życie,Twoje życie jeden płacz,
Z łez obeschłych na policzku gorzka sól
Moje ogień,Twoje woda
Ach,doprawdy słów mi szkoda,
Lecz nie mija serca ból
Więc dlaczego ciągnie mnie
Porą bzów,pierwszych bzów
By mnie mogły dłonie Twe
Objąć znów,tulić znów
Śnię,że mnie w ramionach trzymasz
I obietnic szepczesz sto
Których nigdy nie dotrzymasz,
Nie dotrzymasz nigdy,bo
Moje życie,Twoje życie- światy dwa
W konstelacji jasnych gwiazd,planety dwie
Ręką losu naznaczone
Biegną,gonią w jedną stronę
Ale nie spotkają się



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych